

SIEWCA

wielkopolski



nr 11 (157)
listopad 2017 r.

BIULETYN WIELKOPOLSKIEJ IZBY ROLNICZEJ

ISSN 1642-917

Szkody łowieckie – kolejny koszt ponoszony przez rolnika



Fot. M. Ceglań

Zgromadzeni na sali zgodnie stwierdzili, że obecnie bardzo dużą szkodę zarówno myśliwym, rolnikom, jak i leśnikom przynosi działalność ekologów

16 października br. Wielkopolska Izba Rolnicza wraz z Zarządem Okręgowym Polskiego Związku Łowieckiego w Poznaniu zorganizowały debatę rolniczo-łowiecką. Mimo zaproszenia, wiele osób nie przybyło na spotkanie. Żaden z parlamentarzystów ziemi wielkopolskiej pracujących w Sejmowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi lub Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa nie pojawił się, mimo że w tym czasie nie było posiedzenia Sejmu.

Kiedy zbliżają się wybory, wszyscy zgodnie deklarują, że będą zajmować się sprawami wsi, a rzeczywistość pokazuje zupełnie coś innego. Resorty rolnictwa i środowiska również nikogo nie wydelegowały na spotkanie. Uczestnicy Forum byli rozgoryczeni, że nikt nie chce słuchać suwerena.

Problem szkód wyrządzanych przez zwierzynę dziką istnieje od dawna. Zarówno zwierzyna łowna jak i zwierzyna chroniona wyrządza

coraz więcej szkód w uprawach rolniczych i leśnych. Rolnicy, myśliwi i leśnicy mówią, że liczebność dzikich zwierząt wzrosła w tak dużym stopniu, że szkody przez nią wyrządzane wpływają niekorzystnie na środowisko, a w gospodarstwach rolnych są istotnym czynnikiem wpływającym na opłacalność produkcji rolniczej. W porównaniu z rokiem gospodarczym 2006/2007 populacja jelenia wzrosła z 10999 szt. do 21606 szt.

w roku 2016/2017, w przypadku dzika wynosiła ona w roku 2006/2007 – 16151 szt., a w roku 2016/2017 – 25075 szt. Populacja sarny kształtowała się na poziomie 71252 szt. w roku 2006/2007, a w roku 2016/2017 – 88511 szt., natomiast daniel w roku 2006/2007 liczył 2897 szt., a w roku 2016/2017 – 6438 szt.

Prezes Wielkopolskiej Izby Rolniczej w kilku słowach wstępu przekazał informację, że WIR i PZŁ przeprowadzili we wszystkich powiatach na terenie Wielkopolski spotkania rolników z przedstawicielami kół łowieckich. W sumie w 29 spotkaniach wzięło udział ponad 1500 osób. Ponadto WIR wraz z PZŁ stworzyli aktualne dane dotyczące obwodów łowieckich i podmiotów dzierżawiących te obwody wraz z informacją, do kogo należy

zgłaszać szkodę łowiecką w danym obwodzie. Informacja taka jest dostępna na stronie internetowej WIR. W każdym biurze powiatowym jest też założona teczka dla każdego obwodu, gdzie zgromadzone są wszystkie dane oraz sprawy dotyczące danego koła.

Zwierzyna płowa oraz dziki i coraz częściej wilki czynią duże szkody w gospodarstwach. Coraz więcej szkód wyrządzają bobry, a w okresach przelotów jesiennych i wiosennych – dzikie ptactwo.

Skoro państwo chroni zwierzęta, to powinno wziąć też za nie odpowiedzialność. Niestety, odpowiedzialność w tej kwestii przerzucona jest na rolników. Skoro poprzez mechanizmy ochrony zwierząt zostały

> *dokończenie na str. 2*

> *dokończenie ze str. 1*

stworzone dogodne dla nich warunki, to one, nie napotykając na utrudnienia, nadmiernie się rozmnożyły.

Jeden z wniosków wyartykułowanych na Forum brzmiał: zwierzęta wyrządzające szkody zredukować w przemyślany sposób do poziomu znośnego ekonomicznie dla wszystkich stron.

Wejście w życie nowego prawa łowieckiego znów zostało przesunięte w czasie. Nie ma bowiem zapisanych w budżecie na ten cel środków – powiedział Zbigniew Zieliński, Przewodniczący ZO

PZŁ w Poznaniu. Czyli szacowanie szkód i wypłacanie odszkodowań będzie się odbywało na dotychczasowych zasadach. Poważnym problemem jest rozprzestrzenianie się wirusa ASF na terenie Polski. Z uwa-

gi na ten czynnik redukcja populacji dzika na wschód od Wisły jest przeprowadzana do poziomu 0,1 sztuki na km², tj. 1 dzik na 1000 ha, a na zachód od Wisły ma nie przekraczać 5 osobników na 1000 ha.



Poważnym problemem jest rozprzestrzenianie się wirusa ASF na terenie Polski – podkreślił Z. Zieliński

Populacja dzików, jeleni i danieli wzrosła kilkukrotnie, jedynie liczebność saren obserwuje się mniej więcej na tym samym poziomie.

Maksymalne zagęszczenie jeleni to 15–35 osobników na 1000 ha pow. leśnej obwodu, a daniela 30–35 sztuk na 1000 ha powierzchni leśnej obwodu. Według wyliczeń liczebność jelenia na przestrzeni ostatnich

15 lat wzrosła o 67%.

Niewątpliwie jedną z przyczyn wzrostu liczebności dzików jest zwiększenie się areału uprawy kukurydzy – zauważyli przedstawiciele nauki obecni na spotkaniu, m.in.

prof. Robert Kaminiarz z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

Rolnicy obecni na spotkaniu podnosili również prawo własności. Chodzi o to, że obwody łowieckie są wydzierżawiane kołom łowieckim bez wiedzy i zgody rolnika – właściciela gruntów. Tak nie może być, że właściciel gruntów nie może decydować o swojej ziemi! – krzyknęli rolnicy. To my karmimy zwierzę i ponosimy koszty, a korzyści przywłaszcza sobie ktoś inny.

Zgromadzeni na sali zgodnie stwierdzili, że obecnie bardzo dużą szkodę zarówno myśliwym, rolnikom, jak i leśnikom przynosi aktywność ekologów. Działania ekologów blokujące np. polowania zbiorowe przyczyniają się do powiększania szkód w uprawach rolnych. Z drugiej strony osoby te nie kwapią

się do ochrony przed zwierzęcą polną, których grunty znajdują się przy tych kompleksach leśnych. Tutaj należy przedsięwziąć wspólne działania, w celu zobrazowania szkodliwości takich działań.



Prezes Wielkopolskiej Izby Rolniczej przekazał informację o zorganizowanych we wszystkich powiatach wspólnie z PZŁ spotkaniach rolników z przedstawicielami kół łowieckich

Na koniec spotkania uczestnicy przyznali, że rolnik z myśliwym może się porozumieć i trzeba jedynie dobrej woli z obu stron, w niektórych sprawach będzie konieczny kompromis, ale nie niemożliwy do osiągnięcia. Wielkopolska Izba Rolnicza wraz z Polskim Związkiem Łowieckim zapoczątkowała współpracę opartą na szacunku oraz zrozumieniu racji i problemów obu stron. Mamy nadzieję, że relacje te zostaną przeniesione w teren i pomogą rolnikom i kołom łowieckim w

wspólnej pracy. WIR

Najważniejsze problemy poruszane na Debacie Rolniczo-Łowieckiej w dniu 16 października 2017 r.

W 2012 roku były przeprowadzane regulacje granic obwodów łowieckich przy współdziałaniu Zarządów Okręgowych PZŁ, ale zdaniem rolników bez poszanowania prawa własności rolnika do swoich gruntów. Zgodnie bowiem z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, nie ma obecnie przepisu pozwalającego na wyznaczanie obwodów łowieckich na gruntach rolnika bez jego zgody. TK uznał przepis pozwalający na takie działania za niekonstytucyjny i wygasł on z końcem 2015 roku. Taki fakt można skutecznie zaskarżyć, co też miało miejsce 20 lipca 2017 r. w Szczecinie, gdy WSA rozpatrzył skargę na uchwałę Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego z dnia 25 czerwca 2013 r. w przedmiocie podziału Województwa Zachodniopomorskiego na obwody łowieckie. WSA w Szczecinie stwierdził nieważność zaskarżonej uchwały w części obejmującej grunty osoby skarżącej (IISA/Sz 546/17). W związku z powyższym właściciele gruntów, które zostały włączone



Zdaniem dr. hab. Roberta Kaminiarza z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu należy fragmentować uprawy kukurydzy, co ułatwi dokonywanie odstrzału

do obwodów łowieckich, mają prawo występować o unieważnienie decyzji.

Myśliwi apelowali o szybkie sprzątnięcie z pól kukurydzy, co umożliwiłoby polowania, ze względu na konieczność przeprowadzenia odstrzałów dzików związanych z akcją ograniczenia ich populacji do 5 szt. na 1000 ha. Jest to związane z realizacją przepi-

sów dotyczących zapobiegania rozprzestrzeniania się ASF. Niestety, jak zauważyli rolnicy, ze względu na tegoroczną mokrą aurę i opóźnienia wegetacyjne jest to w wielu rejonach niemożliwe. Rolnicy apelowali o wprowadzenie całkowitej redukcji dzików.

Brak jednolitych sposobów postępowania dotyczącego szacowania

szkód wyrządzonych przez zwierzęta chronione zgłaszanych do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska – istnieją różne procedury w poszczególnych województwach – ta sama szkoda, różne odszkodowania, wzrost rozszczeń na drodze sądowej. Brak ujęcia wielu gatunków na liście zwierząt, za których szkody są wypłacane odszkodowania. Apel o przyspieszenie prac w tym względzie.

Konieczna jest regularna, przemyślana redukcja populacji zwierząt łownych i chronionych.

Wzrost liczebności populacji wilka – w Wielkopolsce zanotowano 89 osobników w roku 2015, a w roku 2016 – już 96 osobników. Zdaniem zebranych stan ten może być dużo wyższy. Wilki stanowią duże zagrożenie dla zwierząt hodowlanych oraz łownych, a nawet ludzi.

Kormoran czarny i czapla siwa – wzrost ich populacji powoduje poważne szkody w gospodarce rybackiej, jak również w uprawach rolnych, a brak jest ze strony Skarbu Państwa jakiegokolwiek odpowiedzial-

ności za straty powodowane przez te ptaki.

Zarządzone przez Ministerstwo Środowiska liczenie zwierzyny, które odbyło się w ubiegłym roku, zdaniem nie tylko rolników nie zostało przeprowadzone prawidłowo i nie odzwierciedla stanu faktycznego zwierząt. Należy przeprowadzić rzetelną inwentaryzację, zgodnie z zasadami, a nie akcyjnie, jak również w takich okresach, kiedy zwierzęta nie przebywają na polach.

Problemy z terenami wyłączonymi z obwodów łowieckich. Brak jest szczegółowych informacji – map dotyczących granic obwodów łowieckich i terenów wyłączonych – rolnicy nie są świadomi, że pewne tereny są wyłączone z obwodów łowieckich. W wielu przypadkach okazuje się, że nie ma możliwości wyszacowania szkód na polu, bo są to tereny wyłączone. Ze strony Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego, odpowiedzialnego za szacowanie szkód na tych terenach, brak jest jasnej i łatwo dostępnej informacji o położeniu tych gruntów.

W Wielkopolsce rośnie dynamika wzrostu populacji zwierząt, szczególnie jeleni i dzików, co generuje olbrzymie szkody w rolnictwie i leśnictwie. Przyczyną tego są:

- wysoka rozrodność,
- praktycznie całoroczna dostępność pokarmu, w szczególności

kukurydzy, powoduje, że zwierzęta są w bardzo dobrej kondycji.

- pozyskanie łowieckie rośnie, lecz w sposób niewystarczający – jest zbyt mało myśliwych,

- wzrost aktywności pseudoekologów, którzy blokują polowania.

Należy zaprzestać wykładania karmy na polach i w lasach w trakcie łagodnych zim – powinna zostać podjęta w tej sprawie ogólna decyzja, najlepiej na szczeblu krajowym lub wojewódzkim. Koncentrować się należy na pasach zaporowych i poletkach łowieckich, na których zwierzyna się zatrzymuje.

Zdaniem dr. hab. Roberta Kamienniarza z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, należy fragmentować uprawy kukurydzy, co ułatwi dokonywanie odstrzału, zwierzyna będzie krócej żerować w polu. Obecnie stosowane metody, jak np. pastuchy, do pewnego momentu są skuteczne, ale w chwili osiągnięcia przez kukurydzę dojrzałości mleczno-woskowej dziki przełamują zabezpieczenia. W tym pasie należy prowadzić uprawy, które nie będą uziemiały pastucha oraz zostaną skoszone, zanim kukurydza zostanie zebrana. Przecinki wykonane w celu polowania powinny mieć co najmniej 5 m w środku ładu, aby światło dochodziło do dna przecinki. Można wprowadzić również pasy z uprawą innej niskiej roślinności, bo dzięki temu powstaje naturalny pas, na którym można dokonać

skutecznego odstrzału. Możliwe jest również zasianie w łanie kukurydzy pasów kukurydzy wczesnej (krótkie FAO), bo są one preferowane przez dziki. Zniszczony zostanie tylko ten fragment uprawy oraz dodatkowo powstanie naturalny pas do polowań.

Brak zainteresowania pozostałych podmiotów i grup społecznych tematyką szkód łowieckich. Całkowita nieświadomość w tej sprawie większości społeczeństwa – „problem nas nie dotyczy”.

W dalszym ciągu jest nieuregulowana kwestia Prawa Łowieckiego podnoszona przez Trybunał Konstytucyjny w 2014.

Brak odpowiednich uregulowań prawnych definiujących szczegółowo odpowiedzialność odszkodowawczą, współdziałanie w ograniczaniu szkód, przedmiot szkody, metody szacowania, model finansowania.

W rozmowach dotyczących prawa łowieckiego i szacowania szkód powinni uczestniczyć również parlamentarzyści. Należy zwrócić się do Prezesa KRIR, ze względu na deklarowaną dobrą współpracę z Ministerstwem Rolnictwa, z pytaniem, dlaczego nikt z przedstawicieli MRiRW nie uczestniczył w Debacie. Należy opublikować listę gości, którzy nie dotarli na tak ważne spotkanie oraz przekazać listę z wnioskami z debaty nieobecny osobom.

Jednym z rozwiązań problemów strat łowieckich jest możliwość dzier-

żawy od rolników gruntów w bezpośrednim sąsiedztwie lasów. Również w przypadku wydzierżawiania gruntów przez nadleśnictwa pierwszeństwo do dzierżawy powinno być dla kół łowieckich, by nie musiały „bić się” z rolnikami na czynsz i mogły tam prowadzić uprawy zatrzymujące zwierzęta. Rolnicy powinni zrezygnować z dzierżawy pól śródleśnych, gdzie na pewno będą szkody – niech to będą pola dla leśników i myśliwych.

Apel o wspólne działanie leśników, myśliwych i rolników przeciwko funkcjonowaniu pseudoekologów, których aktywność przynosi szkody.

Wpłynąć, aby państwo polskie było odpowiedzialne za szkody wyrządzone przez zwierzynę chronioną i obcą. Państwo jest właścicielem zwierząt. Jeśli ustala chronione gatunki, musi też przeznaczać środki na ten cel i odpowiadać za wyrządzone przez te gatunki szkody.

Nie antagonizować relacji między rolnikami i myśliwymi, a działać wspólnie i przedsięwziąć działania, które wpłyną na polityków w zakresie unormowania sytuacji prawnej.

Podstawą rozwiązania problemów ze szkodami jest opracowanie dobrego prawa, które nie będzie powodowało konfliktów na linii myśliwi – rolnicy. Nie widać zainteresowania posłów i rządu rozwiązaniem tej sprawy. Przez złe prawo myśliwi i rolnicy mają problemy i zatargi, a jest to niepotrzebne.

Ze względu na brak wystarczającego zaangażowania ze strony Ministerstwa Środowiska i Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi w rozwiązanie sytuacji związanej z prawem łowieckim, Wielkopolska Izba Rolnicza oraz Polski Związek Łowiecki zobowiązały się do współpracy, wzajemnej promocji oraz informowania o swojej działalności w zakresie gospodarki łowieckiej.

II Forum Rolników i Agrobiznesu

Czy grozi nam Unia dwóch prędkości? To pytanie przewodnie II Forum Rolników i Agrobiznesu, które odbędzie się 22 listopada br. na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich. Organizatorem konferencji jest redakcja miesięcznika „top agrar Polska”.

Tegoroczna edycja Forum zdominowana zostanie przez tematy związane z przyszłością Wspólnej Poli-

tyki Rolnej. W ramach głównej sesji organizatorzy i uczestnicy spotkania szukać będą odpowiedzi na pytania o to, czy rolnictwo potrzebuje unijnego wsparcia i na jakie pieniądze mogą liczyć rolnicy przy pomysłach na Unię dwóch prędkości?

W ramach paneli tematycznych zaproponowano następujące tematy:

- Trwałe podnoszenie żyzności gleby,

- Ochrona roślin coraz trudniejsza – rosną wymogi, brakuje środków,
- Więcej mleka z paszy objętościowej od zdrowych krów,
- Know-how – czyli wiedzieć, jak zarabiać na świniach.

Forum pomyślane zostało jako płaszczyzna do otwartej dyskusji ekspertów i praktyków we wszelkich tematach dotyczących rozwoju rolnictwa i jego poszczególnych sektorów. Udział w Forum jest bezpłatny, konieczna jest tylko wcześniejsza rejestracja na stronie internetowej www.forum-topagrar.pl.

Początek spotkania zaplanowany został na godzinę 9.45, od godziny 8.00 rozpocznie się rejestracja uczestników, a na stoisku Wielkopolskiej Izby Rolniczej odbędzie się degustacja kiełbasy białej parzonej wielkopolskiej, która w lipcu tego roku uzyskała unijny certyfikat i wpisana została na unijną listę nazw chronionych produktów.

Serdecznie zapraszamy!



Promocja kiełbasy białej parzonej wielkopolskiej przez WIR

SIEWCA wielkopolski

Wydawca: Wielkopolska Izba Rolnicza

Rada Programowa: Zarząd WIR

Redaktor naczelna: Marta Ceglarek

Adres redakcji: Wielkopolska Izba Rolnicza,

ul. Gołęcińska 9, 60-626 Poznań,

tel. 61 227 01 30, faks 61 227 01 31,

redakcja 61 227 01 24,

e-mail: siewca@wir.org.pl

Druk: Drukarnia Sosnowiec

Artykuły zamieszczone w „Siewca wielkopolskim” odzwierciedlają poglądy WIR, a redakcja „Tygodnika Poradnika Rolniczego” nie ma wpływu na ich treść.

Przypominamy o obowiązku wykonania spisu zwierząt!

Zgodnie z Ustawą z dnia 23 września 2016 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia zwalczania chorób zakaźnych zwierząt (Dz. U. 2016 poz. 1605) rolnik – posiadacz zwierząt gospodarskich ma obowiązek dokonania spisu zwierząt posiadanych w swoim gospodarstwie:

„Art. 20a. 1. Posiadacz zwierzęcia gospodarskiego dokonuje co najmniej raz na dwanaście miesięcy, nie później jednak niż w dniu 31 grudnia, spisu zwierząt przebywających w siedzibie stada, obejmującego liczbę i numery identyfikacyjne tych zwierząt.

2. Liczbę i numery identyfikacyjne zwierząt gospodarskich ustalone podczas spisu, o którym mowa w ust. 1, umieszcza się w księgach rejestracji, o których mowa w art. 23.

3. Posiadacz zwierzęcia gospodarskiego przekazuje liczbę i numery identyfikacyjne zwierząt gospodarskich, ustalone podczas spisu kierownikowi biura:

■ na formularzu udostępnionym przez Agencję albo



Formularze do wypełnienia w wersji papierowej dostępne są także w każdym biurze powiatowym Wielkopolskiej Izby Rolniczej

■ w formie elektronicznej:

– przez umieszczenie danych na informatycznym nośniku danych w sposób określony przez Agencję albo

– na formularzu umieszczonym na stronie internetowej administrowanej przez Agencję, umożliwiającym wprowadzenie danych do systemu teleinformatycznego Agencji, w którym jest prowadzony rejestr zwierząt gospodarskich oznakowanych – w terminie 7 dni od dnia dokonania tego spisu.

4. Przepisów ust. 1–3 nie stosuje się do posiadacza zwierząt gospodarskich:

■ władającego tymi zwierzętami tymczasowo w związku z ich transportem;

■ utrzymującego te zwierzęta jako zwierzęta cyrkowe w rozumieniu rozporządzenia Komisji (WE) nr 1739/2005 z dnia 21 października 2005 r. ustanawiającego wymogi dotyczące zdrowia zwierząt w odniesieniu do przemieszczania zwierząt cyrkowych między Państwami Członkowskimi.” E. BRYL

Nowe zasady oceny kryteriów ofert pisemnych w przetargach ograniczonych do rolników indywidualnych na dzierżawę

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, w uzgodnieniu z MRiRW opublikował komplet zarządzeń dyrektora generalnego między innymi w sprawie wydzierżawiania nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa (Nr 103/2017/Z z dnia 09.10.2017 r.). Niestety uzgodnień z samorządem rolniczym oraz innymi organizacjami społecznymi reprezentującymi rolników nie przeprowadzono.

Zgodnie z tym dokumentem przedstawione zasady, kryteria oceny ofert i ich wagi oraz zasady punktacji obowiązują na terenie całego kraju i mają charakter obligatoryjny. Tak więc KOWR odszedł od zasady, że punktacja dotycząca poszczególnych kryteriów jest ustalana przez Terenową Radę Społeczną działającą przy OT. Pozostawiono zapis o możliwości przyjęcia jednego dowolnego

kryterium uzgodnionego z TRS. Problem w tym, że do chwili obecnej nie powołano rad społecznych przy KOWR.

Nowe kryteria oceny ofert i ich wagi przedstawiają się następująco:

1a. Odległość siedziby gospodarstwa rolnego oferenta od nieruchomości Zasobu – liczba punktów 15;

1b. Odległość nieruchomości rolnej będącej przedmiotem własności lub użytkowania wieczystego lub dzierżawy z Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oferenta od nieruchomości Zasobu będącej przedmiotem przetargu – liczba punktów 15.

Pomiaru w kryterium 1a dokonuje się w linii prostej na podstawie mapy cyfrowej, od najbliższej wysuniętej granicy działki wchodzącej w skład gospodarstwa rolnego oferenta będącej jego własnością (lub w użytkowa-

niu wieczystym, bądź dzierżawionej z ZWRSP) i zgłoszonej co najmniej 12 miesięcy przed datą publikacji ogłoszenia przetargu do ewidencji producentów ARiMR jako siedziba gospodarstwa, do najbliższej wysuniętej granicy nieruchomości wystawionej do przetargu. W tym wypadku konieczna będzie informacja wydana przez ARiMR.

W kryterium 1b również dokonuje się pomiaru w linii prostej na podstawie mapy cyfrowej, od najbliższej wysuniętej granicy działki w skład której wchodzi użytki rolne, będącej własnością lub w użytkowaniu wieczystym, bądź dzierżawionej z ZWRSP co najmniej 12 miesięcy przed datą publikacji ogłoszenia przetargu i wchodzącej w skład jego gospodarstwa rolnego.

Wyłączenie z katalogu możliwości dzierżawy w obrocie prywatnym,

zdzaniem samorządu rolniczego pozwoli na wyeliminowanie z przetargów osób, które dzierżawiły nieruchomości położone w pobliżu gruntów przeznaczonych do dzierżawy z Zasobu na sztucznych warunkach, tylko w celu uzyskania wysokiej punktacji w tym kryterium.

2. Powierzchnia nieruchomości rolnych nabytych lub wydzierżawionych z Zasobu – liczba punktów 30.

Oferenci, którzy na dzień składania oferty nabyli lub są dzierżawcami gruntów rolnych z Zasobu o łącznej powierzchni równej lub większej niż 3-krotność średniej powierzchni gruntów rolnych w gospodarstwie rolnym w danym województwie (wg ARiMR za poprzedni rok) – otrzymują 0 punktów. Maksymalną ilość punktów otrzymują oferenci, którzy nie nabyli, ani nie

są dzierżawcami gruntów rolnych z Zasobu.

3. Intensywność produkcji zwierzęcej w gospodarstwie oferenta – liczba punktów 15.

Ocena dokonywana jest na podstawie obsady inwentarza żywego w sztukach dużych (DJP) w przeliczeniu na 1 ha UR, według średniorocznej obsady w poprzednim roku. Przeliczeń jednak, w odróżnieniu do wcześniej obowiązujących zasad, dokonuje KOWR. Dokumentami potwierdzającymi średnioroczną liczbę zwierząt są:

- w przypadku zwierząt, dla których ARiMR prowadzi ewidencję (bydło, owce, kozy i świnie) – informacja wydana przez ARiMR o średniorocznej liczbie zwierząt w DJP (lub liczbie zwierząt, gatunku, płci, wieku) w gospodarstwie w poprzednim roku,

- w przypadku pozostałych zwierząt – oświadczenie rolnika o średnim stanie rocznym zwierząt danego gatunku, płci i wieku oraz następujące dokumenty:

- koniowate – informacja wydana przez podmiot prowadzący rejestr tych zwierząt albo kserokopie wybranych stron z paszportów zwierząt wraz z informacją, od kiedy zwierzę jest utrzymywane w gospodarstwie,

- działki specjalne – kserokopia PIT/DS za poprzedni rok lub informacja wydana przez powiatowego lekarza weterynarii lub kopie innych dokumentów potwierdzających prowadzenie w podanej wielkości takiego rodzaju produkcji,

- zwierzęta dzikie – informacja wydana przez powiatowego lekarza weterynarii lub kopie innych dokumentów potwierdzających prowadzenie w podanej wielkości takiego rodzaju produkcji.

4. Kryterium wieku – liczba punktów 10;

Osoba, która w dniu ogłoszenia wykazu nieruchomości Zasobu przeznaczonych do dzierżawy ma nie więcej niż 40 lat otrzymuje max. liczbę punktów. Natomiast osoba, która w dniu ogłoszenia wykazu nieruchomości Zasobu przeznaczonych do dzierżawy ukończyła już 60 lat (od dnia następnego od daty urodzenia) – otrzymuje zero punktów. Pozostali uczestnicy przetargu otrzymują liczbę punktów proporcjonalną do wieku. Jest to spełnienie jednego z postulatów Wielkopolskiej Izby Rolniczej, który przyczyni się do sprawiedliwego podziału punktacji w tym kryterium, bez dyskryminacji ze względu na wiek.

5. Powierzchnia użytków rolnych stanowiących dzierżawę, użytkowanie wieczyste i własność rolnika i jego małżonka – liczba punktów 25;

Powierzchnia użytków rolnych stanowiących dzierżawę, użytkowanie wieczyste i własność rolnika i jego małżonka podawana jest na dzień składania oferty. Powierzchnię preferowaną przyjmuje się na poziomie 3-krotności średniej powierzchni gruntów rolnych w gospodarstwie rolnym w danym województwie. Maksymalną liczbę punktów otrzymują rolnicy, których powierzchnia UR stanowiących dzierżawę, użytkowanie wieczyste i własność rolnika i jego małżonka, mieści się w przedziale od co najmniej 1 ha do powierzchni preferowanej, pomniejszonej o powierzchnię nieruchomości wystawianą do przetargu.

6. Kryterium uzgodnione z terenową radą społeczną (po jej powołaniu) – liczba punktów 10.

Tak przedstawiają się zasady oceny kryteriów ofert pisemnych w przetargach ograniczonych do rolników indywidualnych na dzierżawę. Adam Struziak, dyrektor Departamentu Gospodarowania Zasobem KOWR zapowiedział podczas sejmowej Komisji Rolnic-

twa i Rozwoju Wsi, że „w bieżącym roku planujemy przeznaczyć jeszcze kilkanaście tysięcy hektarów do dzierżawy; a może, choć nie chciałbym się chwalić, uda się wydzierżawić nawet kilkadziesiąt tysięcy hektarów. Mam nadzieję, że uda nam się jak najwięcej nieruchomości zagospodarować i wydzierżawić”.

Jak wynika z ostatniego harmonogramu, który został opublikowany 1 listopada br. na stronie KOWR o odbywających się w Oddziale Terenowym Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa w Poznaniu przetargach, w Wielkopolsce Oddział nie przystępuje jeszcze do rozdysponowania nieruchomości Zasobu WRSP w formie dzierżawy, a jedynie zamieszczono informację o nieruchomościach przeznaczonych na sprzedaż.

Należy niestety wyrazić wątpliwość w deklaracje Dyrektora Generalnego KOWR przywołując jego słowa, że instytucja ta ma być przyjazna rolnikom. Nie powołano jeszcze Terenowych Rad Społecznych, a wszelkie uzgodnienia odbywają się poza organizacjami rolniczymi. Grunty nadal leżą niezagospodarowane, a rolnicy czekają na możliwość powiększenia swojego warsztatu pracy.

Czy zabraknie karpia na święta?

Hodowla karpia w Polsce ma wielowiekową tradycję. Największą ilość karpia hoduje się w województwie lubelskim, wielkopolskim i opolskim. Tegoroczne odłowy, które znajdują się na półmetku, nie napawają jednak optymizmem ani hodowców ryb, ani konsumentów, u których karp króluje na świątecznym stole.

Prezes Związku Producentów Ryb Pan Marek Trzcieleński, a zarazem właściciel gospodarstwa rybackiego w Przygodzicach szacuje, że w tym sezonie z polskich stawów zostanie odłowionych nawet o 40% mniej karpia niż w ubiegłym roku. Ze Stawów Przygodzickich odłowi się aż połowę mniej ryb. To oznacza, że konsumenci zapłacą ok. 14 zł/kg, natomiast na targowiskach 16–17 zł/kg. W okresie przed świętami Bożego Narodzenia cena może przekroczyć granicę 20 zł/kg.

Do tak gwałtownego wzrostu cen przyczyniło się także kilka innych czynników. Zarówno w ubiegłym, jak i w bieżącym roku, na wiosnę zabrakło krocza, co zmusiło hodowców do wyłączenia części sta-



Fot. M. Deresińska

Karp z Trzcielini będzie serwowany podczas Wieczery Wigilijnej

wów z produkcji karpia towarowego lub do obsadzania ich narybkiem na rybę towarową. Przeciagająca się zima oraz chłodny i deszczowy wrzesień sprawiły, iż tempo wzrostu karpia zostało zahamowane. Większość ryb nie osiągnęła minimalnej wagi handlowej. Dodatkowo w całej Polsce w większości gospodarstw rybnych wystąpiły liczne ubytki w obsadach. Wyższy koszt produkcji karpia spowodowany był także wzrostem cen zboża.

Hodowcom ryb słodkowodnych z każdym rokiem coraz trudniej jest prowadzić gospodarstwa na opłacalnym poziomie. Znowelizowane prawo wodne, które ma zacząć obowiązywać od nowego roku, nakłada na właścicieli stawów nowe opłaty wodne, przy utrzymujących się jednocześnie wysokich czynszach dzierżawnych obiektów należących do Skarbu Państwa. Lokalizacja stawów na obszarach Natura 2000 wprowadza wiele ograniczeń, które do tej pory były rekompensowane tzw. dopła-

> dokończenie na str. 6

> *dokończenie ze str. 5*

tami wodno-środowiskowymi. Niestety środki na działania w ramach PO „Rybnictwo i Morze” na lata 2014–2020 według planów Ministerstwa Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej są zmniejszone o blisko 45%, natomiast wejście programu w życie ulega ciągłym przesunięciom.

Jeszcze inny problem, z jakim borykają się hodowcy ryb, to drapieżna działalność kormoranów czy wydr. Kormoran potrafi dziennie zjeść około pół kilograma ryb. Do niedawna stawy były terenem, gdzie rybacy mogli zmniejszać populację tych ptaków. Dziś kormorany są ptakami chronionymi, a walka z nimi jest prawie niemożliwa. Działania w zakresie ochrony środowiska powodują nie tylko wzrost populacji gatunków szkodliwych przyczyniających się do sporej redukcji narybku w zbiornikach. Uniemożliwiają także lub skracają możliwość wykonania prac konserwatorskich na rzekach, co skutkuje utrzymywaniem się wysokiego stanu wód w rzekach, utrudniając proces odłowów ze stawów.

Tegorocznych odłowów z pewnością nie przyspieszą wysokie stany wód w rzekach spowodowane ponadnormatywnymi opadami atmosferycznymi (130–150% średniej rocznej normy opadów) jak i wieloletnie zaniedbania w zakresie konserwacji koryt rzek i urządzeń wodnych.



Zarząd WIR uczestniczył w przygotowaniach do odłowu stawu Trzcielín (o pow. 113 ha)

Złą koniunkturę dla hodowców ryb słodkowodnych może pogorszyć spadek poziomu spożycia rodzimych gatunków ryb. Świadomy wybór konsumentów mógłby przyczynić się do bardziej wyrównanej walki pomiędzy polskim karpem a norweskim łososiem. Eksperti żywieniowi podkreślają, że karpia można w Polsce uznać za elitę, jeśli chodzi o żywność hodow-

laną. W naszych warunkach są to ryby hodowane 3 lata, czyli idealnie wpisują się w modę na „slow food”. Hodowane w Wielkopolsce w Stawach Przygodzickich karpie królewskie uważane są za najsmaczniejsze wśród karpia. Są wysoko cenione pod względem walorów smakowych i dietetycznych. Ich mięso jest średnio-tłuste, delikatne, soczyste, a co najważniejsze – zawiera dużo

nienasyconych kwasów tłuszczowych omega niezbędnych w diecie człowieka oraz łatwo przyswajalne białko. Jest bogate w witaminy B1, B6, B12, PP oraz składniki mineralne. W żywieniu karpia nie stosuje się żadnych polepszaczy czy stymulatorów wzrostu, a w drugim i trzecim roku karmiony jest wyłącznie ziarnami zbóż.

Maria DERESIŃSKA

Inno4Grass – informacja o prowadzonych pracach projektowych

W dniach 3–5 października 2017 r. w Dairy Campus w Leeuwarden w Holandii odbyło się spotkanie zespołu projektowego Inno4Grass, podczas którego dokonano przeglądu zgłoszonych do projektu innowacji, odnoszących się do systemów produkcji rolnej opartej na trwałych użytkach zielonych. Zaprezentowana została baza danych, za pośrednictwem której upowszechniane będą wyniki prowadzonych obecnie prac projektowych oraz elektroniczna baza publikacji, do której docelowo wprowadzone zostaną informacje na temat opracowań naukowych publikowanych w międzynarodowych czasopiśmie lub prezentowanych podczas konferencji naukowych. Rozmawiano także o roli brokerów w procesie przekazywania informacji o innowacjach.

Część praktyczna obejmowała zwiedzanie obory doświadczalnej Dairy Campus, będącej częścią Uniwersytetu Wageningen oraz wizyta-



cję polową połączoną z demonstracją podstawowych narzędzi łąkarskich.

Na obecnym etapie realizacji projektu prowadzone są wywiady z innowacyjnymi rolnikami w oparciu o jednolity format ankiety. Równoległe do rozmów zapraszani są doradcy

rolniczy, przedstawiciele mleczarni, podmioty działające na rynku nasiennym, a także związki i stowarzyszenia konsumentów. Otwierane są elektroniczne fora dyskusyjne oraz konta na Facebooku w celu stworzenia wspólnej przestrzeni do rozmów na



temat trwałych użytków zielonych oraz aktualnych trendów na rynku mleczarskim w Europie.

Więcej informacji na temat tego projektu można znaleźć na stronie internetowej pod adresem www.inno4grass.eu/pl oraz dzwoniąc do biura wojewódzkiego Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Poznaniu, tel. 61 227 01 33.

Opracowała Anna CZERWIŃSKA

The Inno4Grass Project has received funding from the European Union's Horizon 2020 research and innovation programme under grant agreement No. 727368.



Grupy producenckie – rozwijanie umiejętności biznesowych rolników wschodniej Wielkopolski

Grupy mają na celu aktywizację mieszkańców wsi, promowanie innowacji w rolnictwie, produkcji żywności i w leśnictwie, a także informowanie o polityce rozwoju obszarów wiejskich i zwiększenie udziału zainteresowanych stron we wdrażaniu inicjatyw. Współfinansowane są ze środków Unii Europejskiej w ramach Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020.

W ramach operacji w dniach 4 i 5 października 2017 r. odbyło się szkolenie pt.: „Grupy producenckie – rozwijanie umiejętności biznesowych rolników Wschodniej Wielkopolski”. Szkolenie zorganizowane zostało przez Wielkopolską Izbę Rolniczą wraz z partnerami, przy finansowaniu z Europejskiego Funduszu Rolnego na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca



Fot. Elżbieta Bryl

Proces obróbki dyni w hali produkcyjnej grupy producenckiej „Chrobry”

Pierwszy dzień szkolenia odbył się w siedzibie Grupy Producentów Warzyw „Chrobry”. Działalność ta powstała w 2006 r. i obecnie jest uznanym producentem ogórków

daje możliwość negocjacji cen zakupu niezbędnych środków do produkcji, takich jak nasiona, nawozy czy agrowłóknina, po znacznie obniżonych cenach w stosunku do klienta indywidualnego. Utworzenie takiej grupy jest też szansą dla regionu, ponieważ powstają nowe miejsca pracy, promowane są lokalne firmy i produkty. Po wykładzie Pan Kłosin oprowadził gości po zakładzie, gdzie rolnicy mogli zapoznać się z systemem działania i funkcjonowania firmy. Grupa „Chrobry” w swojej ofercie ma zarówno warzywa świeże, jak i przetworzone oraz mrożonki. Dlatego właśnie Prezes opowiedział krok po kroku, co się dzieje z danym warzywem od momentu zbioru do przetworzenia i zamknięcia w słoiku. Obecnie firma rozszerza zakres swojej działalności o gotowe, świeże sosy wytwarzane z lokalnych warzyw. Po przerwie obiadowej przyszedł czas na odwiedzin gospodarstwa jednego z członków grupy „Chrobry”. Pan Marek Garbatowski z Michalczy zajmuje się uprawą ogórka gruntowego oraz dyni, o czym opowiedział i pokazał jak funkcjonuje jego gospodarstwo. Rolnicy mogli zobaczyć sprzęt rolniczy oraz jak wygląda likwidacja plantacji ogórka oraz zbior dyni.

Drugi dzień szkolenia przeprowadzili przedstawiciele Spółdzielni Producentów Ziarna Zbóż i Na-

sion Roślin Oleistych Agro-Kłos we Wtelnie w powiecie bydgoskim. Spółdzielnia ta działa na terenie byłej Gminnej Spółdzielni, którą przejęła w momencie rozpadu tejże jednostki. Tego dnia na przykładzie tej grupy słuchacze otrzymali informacje na temat najczęściej napotykaných trudności oraz skąd pozyskać dofinansowanie do działalności. Po wykładzie poprowadzonym przez Panią Katarzynę Zywert – Dyrektora Biura Grupy Producentów Agro-Kłos rolnicy uczestniczyli w prezentacji zakładu stworzonego przez rolników. Prezentacji dokonali Prezes Zarządu Grupy Stanisław Ormiński oraz Członek Zarządu Wojciech Mojzesowicz. Obecność na szkoleniu polityka, byłego Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi Wojciecha Mojzesowicza, była miłą niespodzianką dla rolników. Zwłaszcza, że były minister chętnie dzielił się swą dużą wiedzą z zakresu tworzenia i prowadzenia grup producentów z uczestnikami szkolenia. Po zakończonych szkoleniach zarówno pierwszego, jak i drugiego dnia odbyły się dyskusje, w których to rolnicy uzyskali informacje na temat nurtujących ich pytań dotyczących założeń i działań grupy producenckich.

Mamy nadzieję, że omawiane zagadnienia przybliżyły producentom rolnym cele, dla których powinni zorganizować się w grupy, a także przyczynią się do podejmowania ostatecznych decyzji, dotyczących organizowania się w grupy producenckie. Tworzenie przez beneficjentów grup producenckich daje szansę na zwiększenie opłacalności produkcji i dochodów gospodarstw. Rezultaty długofalowe, jakie mogą zostać osiągnięte, to rozwój gospodarczy terenów wiejskich, wzrost liczby powstających grup producenckich oraz współpracujących ze sobą rolników, wzrost przedsiębiorczości osiągnięty poprzez zwiększenie świadomości rolników, a także zmiany mentalne, pozwalające na przełamanie barier i obaw przed wspólnym działaniem.

Ewelina KAMEDUŁA



Fot. Ewelina Kameduła

Przedstawiciele grupy producenckiej Agro-Kłos

w obszary wiejskie”. Celem operacji jest aktywizacja mieszkańców wsi, promowanie innowacji w rolnictwie, produkcji żywności i w leśnictwie, a także informowanie o polityce rozwoju obszarów wiejskich i zwiększenie udziału zainteresowanych stron we wdrażaniu inicjatyw. Przy realizacji tego działania skorzystano ze środków finansowych pochodzących z funduszy Unii Europejskiej w ramach Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020.

W szkoleniu udział wzięli rolnicy z subregionu konińskiego.

gruntowych, cebuli, patisona, dyni oraz nasion dyni. Na dzień dzisiejszy w skład grupy wchodzi członkowie, którzy są producentami warzyw z rejonu gminy Klecko, Mieleszyn i Mieścisko. Na przykładzie tej grupy prezes Krzysztof Kłosin przedstawił zasady funkcjonowania grup producentów rolnych, a także stan ich zorganizowania i perspektywy działania. Wyjaśnił, że utworzenie takiej grupy producenckiej umożliwia współpracę z rolnikami na większą skalę. Dodatkową korzyścią jest możliwość uzyskania pomocy unijnej, dofinansowania z PROW. Grupa



Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie

Operacja pt. „Efektywna sprzedaż w ramach rolniczego handlu detalicznego” współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

Institucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Jubileusz 110-lecia Kółka Włościanek w Żegocinie

15 października br. w Żegocinie odbyło się niezwykle spotkanie poświęcone upamiętnieniu działań rodu Chłapowskich na rzecz Żegocina oraz Jubileuszowi 110-lecia istnienia miejscowego Kółka Włościanek.

Uroczystość rozpoczęła msza św. odprawiona w intencji Teofili i Józefa Chłapowskich, zmarłych fundatorów i dobrodziejów Sanktuarium Maryjnego w Żegocinie. Następnie w Sali Gminnego Ośrodka Kultury zaproszeni goście wysłuchali prelekcji pt. „Zapomniani bohaterowie, zapomniane początki” dotyczącej zasług rodu Chłapowskich na rzecz ówczesnego Żegocina.

Spotkanie połączone było z uroczystościami jubileuszowymi miejscowego Kółka Włościanek, które w bieżącym roku obchodzi 110 rocznicę działalności. Z okazji Jubileuszu Kółko Włościanek uhonorowane zostało odznaczeniem nadanym przez Wielkopolską Izbę Rolniczą – „Medalionem im. Dr Aleksandra Hrabiego Szembeka za Działalność na Rzecz Rolnictwa i Rozwoju Wsi Wielkopolskiej”. Odznaczenie wręczył obecny na uroczystości Prezes Wielkopolskiej Izby Rolniczej Piotr Walkowski, który członkiniom Kółka złożył gratulacje i podziękowania za kulturowanie polskich zwyczajów i niestrudzoną działalność społeczną.

Uroczystość uświetniły swoim występem działające przy Żegocińskim Domu Kultury Chór „Cantare”, Zespół Salonowy oraz Zespół Wiolinki. Ze swoim recitalem wystąpiła również Katarzyna Zawada.

Organizatorami wydarzenia byli: wójt gminy Czermin, Kółko Wło-



Fot. K. Strzyż (x3)

Kółko Włościanek w Żegocinie otrzymało z rąk Prezesa WIR Medalion im. Dr Aleksandra Hrabiego Szembeka

ścianek, Ośrodek Kultury w Żegocinie oraz Stowarzyszenie Miłośników Wsi Żegocin.

Kółko Włościanek w Żegocinie jest najstarszą działającą tego rodzaju organizacją kobiecą w Wielkopolsce. Założycielką Kółka była hrabina Teofila Chłapowska. To z jej inicjatywy 17 marca 1907 roku powstało Kółko Włościanek, które wówczas skupiało 40 gospodyń z pięciu sąsiadujących miejscowości. Pierwszą Przewodniczącą Kółka została właśnie hrabina Chłapowska. W początkowych latach swojej działalności członkinie Kółka oprócz realizacji celu, jakim było rozpowszechnianie wiedzy i praktycznych umiejętności z zakresu prowadzenia gospodarstw domowych, angażowały się również w działalność patriotyczną, przeciwstawiając się germanizacji. Z biegiem lat Kółko powiększało

się, dając początek wielkiej organizacji gospodyń w Wielkopolsce, która w 1939 r. posiadała aż 415 Kółek zrzeszonych w Związku Włościanek Wielkopolskich. Druga wojna światowa i okupacja uniemożliwiły działalność tego rodzaju organizacji. Dopiero w roku 1964 Kółko Włościanek w Żegocinie wznowiło swoją działalność pod nazwą Koło Gospodyń Wiejskich, które działało przy miejscowym Kółku Rolniczym. Przewodniczącą Koła została Joanna Dulaska. W 1990 roku zdecydowano o powrocie do pierwszej nazwy, tj. Kółko Włościanek w Żegocinie. Pod tą nazwą organizacja działa do dnia dzisiejszego, obecnie pod przewodnictwem Pani Danieli Królak.

Dzisiaj żegocińskie Kółko Włościanek liczy 65 członkiń. Mimo codziennych obowiązków członkinie

Kółka kontynuują działalność społeczną swoich poprzedniczek, dostrzegając w tej działalności szansę na ożywienie i ułatwienie życia na wsi. Panie ściśle współpracują z miejscowym Ośrodkiem Kultury oraz lokalnymi instytucjami, organizacjami i stowarzyszeniami działającymi w środowisku wiejskim. Członkinie Kółka, z podziwu godnym oddaniem, działają na rzecz lokalnych społeczności i środowiska wiejskiego gminy Żegocin i powiatu pleszewskiego. Kółko jest współorganizatorem i uczestnikiem wszelkiego rodzaju uroczystości, biesiad, spotkań folklorystycznych, konkursów i festiwali. Zaangażowanie, jakie członkinie Kółka wkładają w budowę więzi rodzinnych i społecznych środowiska wiejskiego, jest zauważane i doceniane przez przedstawicieli lokalnych samorządów oraz mieszkańców Żegocina. Kółko wielokrotnie było wyróżniane na wszelkiego rodzaju konkursach, przeglądach i festiwalach związanych z upowszechnianiem wielkopolskiego folkloru oraz tradycji kulinarnych.

Żegocińskie Kółko Włościanek współpracuje również z Wielkopolską Izbą Rolniczą m.in. poprzez przygotowywanie oprawy artystycznej organizowanych przez WIR uroczystości i spotkań okolicznościowych. Kółko wielokrotnie uczestniczyło w konkursach kulinarnych, szkoleniach oraz różnego rodzaju przedsięwzięciach organizowanych przez WIR, promując w ten sposób dziedzictwo kulturowe swojej gminy oraz całej Wielkopolski.

Opracowanie Katarzyna STRZYŻ



Zaproszeni goście z przedstawicielami rodziny Chłapowskich



Wójt Gminy Czermin ufundował dla pań z Kółka fartuszki kuchenne, Prezes Piotr Walkowski jako jego honorowy członek również otrzymał taki podarunek

Konkurs orki zaprzęgiem konnym



W Piękoćcinie w powiecie milickim 21 października 2017 r. odbył się IX Międzywojewódzki Konkurs Orki Zaprzęgiem Konnym połączony z Festiwalem Dyni. Organizatorami imprezy byli: Sołtys i Rada Sołecka w Piękoćcinie, RP DIR w Miliczu, Dolnośląska Izba Rolnicza we Wrocławiu, Ośrodek Kultury w Miliczu oraz Wielkopolska Izba Rolnicza w Poznaniu



Wśród zaproszonych gości byli między innymi: Prezes Wielkopolskiej Izby Rolniczej Piotr Walkowski, Prezes Dolnośląskiej Izby Rolniczej Leszek Grala, Starosta Milicki Krzysztof Osmelak oraz Samorządowcy i przedstawiciele Izb Rolniczych z powiatu rawickiego i milickiego. Wielkopolską Izbę Rolniczą reprezentowali, oprócz Prezesa Piotra Walkowskiego, Przewodniczący Rady Powiatowej WIR w Rawiczu Łukasz Rojda i Członek Rady Powiatowej WIR w Rawiczu Fabian Małecki



Jury konkursu orki w składzie: Piotr Walkowski – Prezes WIR, Ryszard Borys – Wiceprezes DIR oraz Zdzisław Kanas – Sołtys Piękoćcina, oceniało zmagania uczestników konkursu pod kątem jakości wykonania orki, czasu wykonania oraz wyglądu konia i stroju zawodnika



Podczas trwania imprezy odbywał się także Festiwal Dyni, który zakończył się rozstrzygnięciem konkursów kulinarnych na najciekawsze dania z dyni. Oceniającymi dania byli: Prezes WIR Piotr Walkowski, Prezes DIR Leszek Grala i Dyrektor Ośrodka Kultury w Miliczu Sylwia Szydłowska-Małecka. W kategorii I – rywalizacja pań z Koła Gospodyń Wiejskich w Piękoćcinie zwyciężyła Klaudia Radomska. W kategorii II – rywalizacja KGW z powiatu milickiego zwyciężyło Koło Gospodyń Wiejskich z Pierstnicy



W konkursie orki wystartowało dziewięciu zawodników i dwie zawodniczki. Powiat rawicki reprezentował Marian Sierpowski oraz jego córka Katarzyna Sierpowska z miejscowości Szkaradowo w gminie Jutosin



W konkursach kulinarnych nagrody wręczał między innymi Przewodniczący Rady Powiatowej WIR w Rawiczu Łukasz Rojda

Chleb w dom, Bóg w dom – o symbolice chleba

„O zlepku żytni! O kruszynie marna!
Jakże twe dzieje ciekawe dla człeka!

Z twoimi losy jak ściśle się splata i jasny pałac, i chruściana chata!”

– Ludwik Kondratowicz

Niezwykle bogata i różnorodna jest symbolika chleba – mądrość, praca, gościnność, byt, zarobek, pożywienie. Uważany za pokarm niezwykły, nadprzyrodzony, szlachetny, czysty i święty. Do dzisiaj zwyczaj łamania się chlebem jest symbolem przyjaźni i gościnności.

W modlitwie, której nas nauczył Chrystus, kierujemy do Boga słowa: „Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj”. Bóg daje nam chleb, ale nie bezpośrednio. Rolnik sieje, pielęgnuje zasiewy, a Bóg daje wzrost. Aby otrzymać ten chleb, potrzebne są ręce, które go przygotowują. Chleb to znak Bożego błogosławieństwa i ludzkiego trudu. Dlatego jest on w wielkim poszanowaniu, szczególnie w polskiej tradycji. Wielki nasz poeta Cyprian Norwid pisał: „Do kraju tego, gdzie kruszynę chleba podnoszą z ziemi przez uszanowanie dla darów Nieba... Tęskno mi Panie...”. Chleb powszedni nie tylko zaspokaja głód fizyczny, ale staje się nośnikiem wartości duchowych.



Fot. P. Tomczak

Najlepiej smakuje chleb z tradycyjnego pieca

„Chleb to Dar Boży, lecz dobry smaczny i zdrowy to dzieło piekarzy”.

W niedzielę, 5 listopada, w remizie OSP w Potworowie (gm. Dobra) zorganizowano Święto Chleba. Przygotowaniami imprezy zajęli się drухowie z OSP Potworów oraz członkowie Grupy Odnowy Wsi Marcinów.

W trakcie Święta Chleba odbyły się warsztaty kulinarne, poświęcone tradycyjnemu wypiekowi chleba. Dzięki nim w świetlicy wiejskiej pojawił się piękny zapach świeżo wypieczonych bochnów.

Oprócz chleba wypiekanego na miejscu miejscowe kucharki serwowały pyszności kuchni lokalnej – bigos, kluski, drożdżowce, leczo, potrawy z dyni i wiele, wiele innych.

Podobnie jak podczas imprezy „Dzień Żniwiarza”, która rozpoczęła kultywowanie wielkopolskich tradycji, przygotowano pokazy w ramach Wioski Ginących Zawodów. Tym razem swój fach zaprezentowali wikliniarz i garncarz. Chętni mogli po krótkim instruktażu samodzielnie

nie wpleść koszyk czy też wytoczyć piękny dzbanek. Nie zabrakło również występów artystycznych i kabaretowych, a dla najmłodszych przygotowano liczne konkursy z nagrodami.

Impreza pod hasłem „Odkrywamy na nowo nasze tradycje – Święto Chleba” zorganizowana została w ramach konkursu Wielkopolskiej Odnowy Wsi „Nasza wieś naszą wspólną sprawą”. Projekt współfinansowany jest przez Samorząd Województwa Wielkopolskiego. W imprezie uczestniczyła radna Sejmiku Województwa Wielkopolskiego Anna Majda, która gratulowała organizatorom pomysłu i dobrze przygotowanego przedsięwzięcia.

Wielkopolska Izba Rolnicza w Turku z Przewodniczącym Markiem Pańczykiem na czele wspiera takie inicjatywy i pomaga w ich realizacji.

Inicjatorami Imprezy są Pani Anna Jasiak oraz Piotr Gebler, którym w sposób szczególny należą się słowa uznania. Jednak nie można zapomnieć o całej społeczności lokalnej i ich wielkim zaangażowaniu i poświęceniu podczas przygotowywania imprezy.

Przemysław TOMCZAK
Kierownik BP WIR w Turku

Inauguracja roku akademickiego na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu

Uroczystą inaugurację roku akademickiego Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, która odbyła się 6 października br., poprowadził Jego Magnificencja Rektor prof. dr hab. Jan Pikul. W roku akademickim 2017/2018 naukę rozpocznie 10 tys. studentów, w tym 3 tys. na pierwszym roku I i II stopnia studiów, na 8 kierunkach nauczania. Na poznańskim Uniwersytecie Przyrodniczym studiuje z powodzeniem także studenci zagraniczni, w tym również z Chin. Zajęcia prowadzi ponad 800 nauczycieli akademickich, a wszystkich pracowników obsługujących uczelnię jest prawie 1400.

W ostatnich latach w wyniku niżu demograficznego zauważa się dużą konkurencję w szkolnictwie wyższym. Dlatego też uczelnia stara się rozwijać, wprowadzać nowe kie-

runki, stosować innowacyjne metody nauczania. Stawia się na jakość kształcenia. Uczelnia staje się coraz bardziej przyjazna dla studentów. Pomaga zdobywać wiedzę, rozwijać pasję i poszerzać horyzonty swoich studentów. Nauczyciele akademicy są pomocni, służą radą, wiedzą, doświadczeniem i są przyjaźnie nastawieni do studentów – podkreślił rektor uczelni. W rankingu ocen poszczególnych kierunków studiów na wszystkich uczelniach rolniczych w kraju – zootechnika i leśnictwo na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu zostały uznane za najlepsze kierunki tego typu.

Poszczególne specjalności cieszą się bardzo dużym zainteresowaniem, jak np. weterynaria – w tym roku o jedno miejsce walczyło 17 kandydatów na studentów – powiedział Prof. Jan Pikul.



Fot. M. Ceglarek

Poszczególne specjalności cieszą się bardzo dużym zainteresowaniem, jak np. weterynaria, w tym roku o jedno miejsce walczyło 17 kandydatów na studentów – podkreślił Rektor UP Prof. Jan Pikul

Wykład inauguracyjny pt. „Sektor rolno-spożywczy i leśno-drzewny w rozwoju gospodarczym Polski”

poprowadził prof. dr hab. Walenty Pocztka – dziekan wydziału ekonomiczno-społecznego. **WIR**

Kończy się termin stosowania nawozów naturalnych...

Zgodnie z ustawą z dnia 10 lipca 2007 r. o nawozach i nawożeniu nawozy naturalne i organiczne w postaci płynnej lub stałej (obornik, gnojówka, gnojowica) można stosować w terminie od 1 marca do 30 listopada.

Wyjątek stanowią uprawy pod osłonami, gdzie takie nawozy możemy stosować cały rok. (Dz. U. 2007 nr 147 poz. 1033).

Czteroletni program działań, mający na celu ograniczenie odpływu azotu ze źródeł rolniczych, obowiązujący w latach 2012–2016 dla województwa wielkopolskiego, przestał obowiązywać 28.09.2016 r., w związku z tym przestały obowiązywać poszczególne terminy. Do tej pory rolnicy gospodarujący na obszarach OSN (obszary szczególnie narażone na zanieczyszczenia związkami azotu) zgodnie z założeniami programów działań dla OSN mogli stosować nawozy:

- naturalne i organiczne można stosować na gruntach ornych od dnia 1 marca do dnia 15 listopada,
- nawozy płynne na łąkach i pastwiskach trwałych stosuje się od dnia 1 marca do dnia 15 sierpnia,
- nawozy stałe naturalne stosuje się na łąkach trwałych od dnia 1 marca do dnia 30 listopada i na pastwiskach trwałych od dnia 1 marca do dnia 15 kwietnia i od dnia 15 października i do dnia 30 listopada.

Na obecną chwilę nie zostały wdrożone stosowne przepisy i program działań, w związku z tym rolników obowiązuje kodeks dobrej praktyki rolniczej.

Nawozów naturalnych nie wolno stosować:

- na glebach zalanych wodą oraz przykrytych śniegiem lub zamrzniętych do głębokości 30 cm, oraz podczas opadów deszczu,
- płynnych nawozów naturalnych (gnojowica, gnojówka) na glebach bez okrywy roślinnej, położonych na stokach o nachyleniu większym niż 10 proc.,
- płynnych nawozów naturalnych (gnojowica, gnojówka) podczas wegetacji roślin przeznaczonych do bezpośredniego spożycia przez ludzi.

Pamiętać należy, że zgodnie z prawem:

- zastosowana w okresie roku dawka nawozu naturalnego nie może zawierać więcej niż 170 kg azotu (N) w czystym składniku na 1 ha użytków rolnych.



- nawozy powinny być stosowane równomiernie na całej powierzchni pola, należy je przykryć lub wymieszać z glebą nie później niż następnego dnia po ich zastosowaniu (z wyjątkiem nawozów stosowanych w lasach i na użytkach zielonych),
- nawozy naturalne i organiczne w postaci płynnej stosuje się przy użyciu aplikatorów doglebowych, deszczowni lub wozów asenizacyjnych wyposażonych w płytki rozbrzygowe lub węże rozlewowe,
- nawozy naturalne i organiczne w postaci stałej mogą być stosowane w czasie wegetacji roślin (pogłównie) tylko na użytkach zielonych i na wieloletnich uprawach polowych roślin nieprzeznaczonych do bezpośredniego spożycia przez ludzi,
- nawozy na gruntach rolnych stosuje się w odległości co najmniej 5 m (gnojowica co najmniej 10 m) od brzegu jezior i zbiorników wodnych o powierzchni do 50 ha; cie-

ków wodnych; rowów (z wyłączeniem rowów o szerokości do 5 m liczonej na wysokości górnej krawędzi brzegu i rowu), kanałów,

- nawozy stosuje się na gruntach rolnych w odległości co najmniej 20 m od brzegu jezior i zbiorników wodnych o powierzchni 50 ha; stref ochronnych ujęć wody oraz obszaru pasa nadbrzeżnego.

Za nieprzestrzeganie obowiązków rolnik może zostać ukarany sankcją podczas kontroli przez ARiMR.

Najbardziej odpowiednim terminem aplikacji nawozów naturalnych jest jesień. Wówczas – do wiosny – obornik, oczywiście pod warunkiem sprzyjających warunków wilgotnościowych, dobrze się rozłoży w glebie.

W okresie wiosennym zaleca się stosować obornik, ale w mniejszych dawkach, powinien być dobrze prefermentowany, gdyż nie rozłożony może utrudniać kiełkowanie roślin. Pełną dawkę obornika najlepiej jest zastosować jesienią, pod orkę zimową.

W terminie wiosennym do nawożenia przedsięwziętego roślin zaleca się stosować gnojowicę i gnojówkę. Gnojowica i gnojówka różnią się działaniem od obornika. Ich nawozowe działanie jest dużo szybsze niż obornika, ponieważ większość substancji nawozowych znajduje się w formie mineralnej. Azot z tych nawozów jest więc lepiej wykorzystywany niż z obornika.

Należy liczyć się z tym, że podczas stosowania nawozów naturalnych dochodzi do dużych strat azotu w formie amoniaku. Z tego względu należy najlepiej stosować je metodą bezpośredniej iniekcji do gleby, a w przypadku stosowania powierzchniowego szybko przykryć glebę.

Fosfor i potas w gnojowicy są tak samo dostępne dla roślin, jak z nawozów mineralnych. Taka sama sytuacja jest również w przypadku potasu z gnojówki.

Katarzyna SZUDRA-BOROWCZAK

Źródło: iung.pl

Okręgowa Stacja Chemiczno-Rolnicza w Poznaniu

Okręgowa Stacja Chemiczno-Rolnicza w Poznaniu jest jedną z siedemnastu Stacji Chemiczno-Rolniczych, których nadrzędną jednostką jest Krajowa Stacja Chemiczno-Rolnicza w Warszawie. Powołane są one do szeroko pojętych badań na rzecz środowiska rolniczego:

- wykonuje analizy gleb, roślin, płodów rolnych i leśnych, nawozów, osadów ściekowych, podłoży ogrodniczych (pH, makro- i mikroelementy, zasolenie, metale ciężkie oraz inne parametry),
- prowadzi doradztwo dotyczące nawożenia,



- opracowuje plany nawożenia, bilans N, P, K, ekspertyzy, opinie dotyczące zasobności gleb, składu chemicznego roślin i nawozów oraz prawidłowego stosowania nawozów,
 - prowadzi działalność szkoleniową
 - prowadzi monitoring Nmin oraz monitoring wód na potrzeby realizacji przepisów dyrektywy azotanowej,
 - prowadzi monitoring nawozów mineralnych,
 - współpracuje z wieloma instytucjami naukowymi, administracyjnymi i samorządowymi.
- Więcej informacji na stronie www.schr-poznan.com



Wieczera Wigilijna Środowisk Wiejskich



**9 grudnia 2017 r., godz. 14³⁰
Zespół Szkół Technicznych
im. gen. prof. Sylwestra Kaliskiego
Turek, ul. Milewskiego 3B**



zapraszają

Krzysztof Grabowski
Wicemarszałek
Województwa Wielkopolskiego

Marek Trzcieleński
Prezes
Związku Producentów Ryb

Piotr Walkowski
Prezes
Wielkopolskiej Izby
Rolniczej

Mariusz Seńko
Starosta Turecki

Jolanta Nawrocka
Przewodnicząca Komisji WIR
ds. Kobiet i Rodziny w Środowisku
Wiejskim

Marek Pańczyk
Przewodniczący
Rady Powiatowej WIR
w Turku

Program uroczystości:

- ❖ powitanie przybyłych gości przez gospodarzy Wieczery,
- ❖ estyma Opłatka Wigilijnego i Słowo Boże Duszpasterza Rybaków ks. Grzegorza Czai,
- ❖ łamanie się opłatkami i składanie życzeń,
- ❖ wspólna Wieczera Wigilijna,
- ❖ koncert kolęd i pastorałek,
- ❖ podsumowanie konkursu kulinarnego pt. „Wielkopolska miodem i mlekiem płynąca”,
- ❖ rozstrzygnięcie przeglądu kulinarnego na najlepsze ciasto świąteczne,
- ❖ wręczenie podziękowań od organizatorów spotkania.